

ZBIGNIEW K. ZUZIAK

Politechnika Krakowska

PODEJŚCIA STRUKTURALNE W PLANOWANIU OBSZARÓW METROPOLITALNYCH

Abstract: Structural Approaches In Metropolitan Areas Planning. The author explores methodological issues of spatial planning in the area overlapping three currents of regional science related to the management of change in metropolitan spatial structure. These are:

- theoretical reflection on the processes of metropolitanization and suburbanization and their consequences for planning methodology;
- structural approaches to the interpretation of new urban forms and the crystallization of spatial metropolitan networks;
- the formula of spatial development plan for metropolitan areas with regard to recent debate on the model of planning in Poland.

Some specific features of metropolitan structures in Poland are discussed in the context of EU metropolitan network and its interpretation in ESPON project.

The author's methodological proposal for the development plan of metropolitan area is a type of compromise between classical formula of structure development plan and recent experiments with so called *project led planning*. This new methodological formula that could be described as „regional planning in action” could have some practical advantages while preparing new project applying for financial support from EU structural funds.

1. Wprowadzenie

1.1. Aspekty metodologiczne problemów metropolizacji – implikacje planistyczne

Wypowiedź jest próbą zarysowania, w miarę usystematyzowany sposób, zagadnień metodologicznych, jakie pojawiają się w związku z potrzebą interpretowania zmian zachodzących w strukturach prze-

strzennych obszarów metropolitalnych. Pytania z kręgu urbanistyki, teorii planowania przestrzennego i analiz regionalnych autor konfrontuje z problemami praktyki planowania przestrzennego i zarządzania rozwojem. Jako kryteria porządkujące zbiór potencjalnych kwestii przyjęto zadania przypisywane planowaniu przestrzennemu w kontekście:

- prac nad koncepcją zagospodarowania przestrzennego kraju i planami zagospodarowania przestrzennego obszarów metropolitalnych;
- wdrażania europejskiej polityki spójności.

W obecnych warunkach rozwoju dużych miast, zarządzanie zmianami w zagospodarowaniu przestrzennym tylko w ich granicach administracyjnych nie spełnia wymagań wynikających z doktryny rozwoju trwałego i zasady ładu przestrzennego, która – przynajmniej w teorii – nadal obowiązuje w polskim planowaniu. Mówiąc inaczej, logika sterowania procesami rozwoju ośrodków miejskich mających cechy metropolitalne wymaga metropolitalnej przestrzeni zarządzania. Do pewnego stopnia, postulat ten dotyczy również sfery regulacji.

W Polsce, przestrzenna polityka metropolitalna jest dopiero w fazie początkowej. Potrzeba jej prowadzenia nie jest powszechnie uświadomiona, ale oznaki zainteresowania tym problemem pojawiają się już nawet w środowisku samorządowym. Można zatem przypuszczać, że temat ten zyska wkrótce na znaczeniu.

Zadania planistyczne dotyczące obszarów metropolitalnych wynikają z *Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* z 2003 r. Nakłada ona na organy samorządu województwa obowiązek sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego jako części planu zagospodarowania przestrzennego województwa. *Ustawa* stworzyła podstawy prawne planowania metropolitalnego, jednak prace nad tymi planami są dopiero w fazie początkowej. Największą przeszkodą w ich przyspieszeniu jest brak zinstytucjonalizowanych struktur podmiotowych porządkujących proces decyzyjny.

Wypowiedź jest zarazem głosem w toczącej się od dłuższego czasu dyskusji nad reformą planowania przestrzennego. Potrzeba takiej reformy jest coraz wyraźniejsza i pilna. Przemawiają za tym nasilające się zjawiska kryzysowe w zarządzaniu polską przestrzenią. Równie niepokojące jest i to, że zła kondycja planowania przestrzennego – także regionalnego, będzie jeszcze jedną barierą utrudniającą optymalne wykorzystanie szans, jakie otwiera europejska polityka spójności.

1.2. Problem

W planowaniu przestrzennym nastąpiło niemal całkowite zarwanie więzi między teorią a praktyką. Ta niezbyt oryginalna teza odnosi się w szczególności do problemu interpretacji strukturalnych rozwoju metropolitalnego. Wśród różnych powodów takiego stanu rzeczy istnieją również przyczyny natury metodologicznej. Jeśli bowiem w odniesieniu do miasta, interpretacje struktury przestrzennej mają już długą tradycję, to w przypadku obszarów metropolitalnych wyjaśnianie mechanizmów strukturotwórczych pozostaje nadal kwestią otwartą nawet dla badań i teorii.

Istnieje zatem potrzeba dostrojenia metod interpretacji struktury przestrzennej obszarów metropolitalnych (SPOM) do wymagań warsztatowych nowoczesnego planowania przestrzennego i odwrotnie, konieczne jest zainteresowanie ujęciami strukturalnymi przedstawicieli praktyki planistycznej i podmiotów mających wpływ na funkcjonowanie systemu planowania przestrzennego.

Narastający rozdźwięk między postulatami metodologicznymi teorii rozwoju układów osadniczych w skali regionalnej a możliwościami praktycznymi planowania przestrzennego i zarządzania rozwojem tych struktur skłania do poszukiwania kompromisu. To z kolei przemawia za tym, aby interesujący nas problem sformułować jako potrzebę zakreślenia pola kompromisu między ujęciami teoretycznymi, zbliżonymi do systemowych a postępowaniem pragmatycznym, postrzegającym kwestie planistyczne w sposób selektywny, skupiający się na efektach bezpośrednich, ocenianych najczęściej na podstawie nadmiernie zawężonego zbioru kryteriów.

2. Przestrzeń metropolitalna a planowanie przestrzenne

2.1. Struktura i rola ujęć strukturalnych w planowaniu przestrzennym

Przestrzeń metropolitalną traktuję jako strukturę przestrzenną występującą na obszarach podlegających zjawiskom metropolizacji, a zarazem jako przedmiot interpretacji i zapisów decyzyjnych w planie zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego. W szczególności, interesuje mnie kwestia integracji tej struktury. Idąc w ślad za

teżą Giediona (1968), uznaje, że integrowanie układów osadniczych, czyli tworzenie w nich nowych jakości strukturalnych, należy do podstawowych zadań planowania przestrzennego.

W kultowej, w swoim czasie, książce *Przestrzeń, czas, architektura – narodziny nowej tradycji* Sigfried Giedion¹ napisał: „Projektowanie miast jest właściwie tylko inną nazwą na zjawisko integracji. W obecnych czasach tryumfu wąsko pojętej specjalizacji nic nie jest tak trudne jak projektowanie czy budowanie całości z pewnej ilości różnych elementów”.

Można przyjąć, że w zdaniu tym zawiera się przesłanie, które warto poddać pod rozwagę dzisiejszym urbanistom. Stanowi ono również interesujący punkt wyjścia w dyskusji nad znaczeniem pojęcia *struktura przestrzenna* we współczesnym planowaniu przestrzennym i to zarówno w teorii, jak i praktyce. W takim postawieniu sprawy tkwi jednak pewna przekora, bowiem charakterystyczną cechą interesujących nas procesów jest nieciągłość przestrzenna i dezintegracja struktur fizycznych.

Dokonujące się w przestrzeni zmiany strukturalne w znacznej mierze odzwierciedlają zmianę trybów integracji charakterystyczną dla współczesnych zjawisk cywilizacyjnych. To z kolei wpływa na sposób interpretowania struktur osadniczych w planowaniu przestrzennym, a w konsekwencji na „filozofię planowania”. W ostateczności, prowadzi nas to do ponownego przyjrzenia się fundamentalnej dla planowania kwestii jego racjonalności.

W teorii planowania, ujęcia strukturalne utożsamia się czasem z podejściem systemowym (Jarboe 1986; Zipser 1995), a Jarboe (1986, s. 155–197) przeciwstawia ujęcia strukturalne podejściom zorientowanym na rozwiązywanie problemów (*problem solving approach*).

W opracowaniu terminu *podejście strukturalne* używam w sposób podobny, ale w nieco węższym znaczeniu, tzn. akcentując przede wszystkim rolę, jaką w planistycznym procesie decyzyjnym powinno odgrywać myślenie o rzeczywistych lub potencjalnych związkach między podejmowanymi decyzjami dotyczącymi pojedynczych elementów struktury a zmianami w „całości” danego układu przestrzennego.

Interpretacja struktury przestrzennej należy do podstawowych kwestii warsztatowych praktyki planowania przestrzennego. Jest to zarazem jedno z najtrudniejszych zadań teoretycznych urbanistyki i regionalistyki. Sposób pojmowania terminu: *struktura przestrzenna* różni się znacznie w zależności od tego czy stosujemy ujęcie systemowe, czy też upraszczamy naszą metodę interpretacji, ograniczając się tylko do

¹ S. Giedion (1968), s. 633.

wymagań przepisów ustawowych i tradycyjnych technik zapisu przeważających w praktyce planistycznej.

Według Zipsera²: „Zadaniem planowania przestrzennego jest ingerencja w strukturę. Stąd celowe jest uzmysłowienie sobie, czym jest struktura systemu. Istnieje tu, jak wiadomo, kilka poziomów definiowania tego pojęcia”.

W ujęciu Zipsera, kolejne „piętra” systemu, czyli „poziomy rozumienia struktury” to:

- przestrzenne rozmieszczenie elementów;
- sieć stałych powiązań między elementami i ich organizacja;
- sposób wzajemnego uzależnienia elementów;
- zmiany zachodzące w czasie a dotyczące wszystkich wymienionych elementów.

Struktura metropolitalna jest kolejną fazą rozwoju form przestrzennych życia miejskiego. Jest odzwierciedleniem takich współczesnych zjawisk cywilizacyjnych, jak: globalizacja, rozwój ICT (technologii informacyjno-komunikacyjnych), suburbanizacja, tworzenie sieciowych powiązań funkcjonalnych między miastami, dominacja transportu samochodowego, deregulacja (przewaga doktryn neoliberalnych w życiu polityczno-ekonomicznym), przewaga zachowań konkurencyjnych nad kooperacją, czy wreszcie kryzys centralności (przewaga sił odśrodkowych nad dośrodkowymi w dynamice procesów strukturotwórczych)³.

Większość terminów stosowanych w urbanistyce i planowaniu przestrzennym można rozumieć na wiele sposobów. Podobnie jest w przypadku pojęcia *przestrzeń metropolitalna*. Dla regionalistów jest to przede wszystkim efekt procesu metropolizacji i przedmiot polityki regionalnej w skali makro (perspektywa europejska, analizy i studia towarzyszące pracom nad koncepcją zagospodarowania przestrzennego kraju i planom regionalnym). Trafas (2003) używa pojęcia *przestrzeń metropolitalna* niemal wymiennie z terminem *obszar metropolitalny*. Jednocześnie charakteryzuje cechy tej przestrzeni pisząc:

„Metropolie stają się organizmami coraz bardziej rozległymi, ale i nieciągłymi w przestrzeni. Tej ekspansji terytorialnej towarzyszy wewnętrzne zróżnicowanie strukturalne i funkcjonalne, przez co tworzą przestrzeń coraz bardziej złożoną i staje się to dla nich cechą immanentną. Dla mieszkańców obszaru metropolitalnego oznacza to wiele okazji ekonomicznych, społecznych czy kulturalnych, które oferuje metropolia”. (Trafas 2003, s. 96).

Z perspektywy strategii rozwoju miasta aspirującego do miana metropolii, *przestrzeń metropolitalna* to przede wszystkim elementy

² T. Zipser (1995).

³ Por.: Z. Zuziak (1998).

przestrzenne decydujące o jego metropolitalności. Związane są z jego rzeczywistymi, względnie pożądanymi aktywnościami, które w teorii określa się mianem funkcji metropolitalnych. W większości dużych miast polskich tego rodzaju „projekcja przestrzenna” jest najczęściej wyrazem ambicji metropolitalnych społeczności miejskiej.

2.2. Cechy przestrzeni metropolitalnej – kwestie terminologiczne i doktrynalne

W przypadku interpretacji struktury przestrzennej obszarów metropolitalnych, do zbioru kwestii metodologicznych dochodzi jeszcze problem tzw. metropolitalności. Jeśli bowiem próbujemy porządkować sprawy terminologiczne nasuwa się od razu pytanie o relacje: obszar metropolitalny a miasto – metropolia. Tego rodzaju rozważania nie są tylko ćwiczeniem akademickim. Mają swoje praktyczne konsekwencje warsztatowe dla zasad interpretowania hierarchii sieci metropolitalnej (szczególnie metropolitalności), a do pewnego stopnia także dla kryteriów delimitacji obszarów metropolitalnych.

Jałowicki (1999, s. 35) wyróżnia, w ślad za Soldatosem⁴, 10 cech miast-metropolii, które dotyczą funkcji metropolitalnych, globalnego zasięgu ich oddziaływania, poziomu rozwoju infrastruktury i rangi instytucji międzynarodowych skupionych w metropoliach. Ostatnio, kwestią metropolitalności i cechami procesów metropolizacji zajmowali się również Markowski (2004), (Parysek (2003), Trafas (2003), Marszał (2005).

Przestrzeń metropolitalną charakteryzują m.in. następujące cechy:

- policentryczność i dekoncentracja potencjału (aktywności, zabudowy, ludności, kapitału);
- duży potencjał innowacyjny i wysoka jakość usług;
- „rozlewanie się zabudowy” określane z ang. *urban sprawl*,
- amorficzność tkanki miejskiej (zwłaszcza w strefie podmiejskiej) i zacieranie się granic między miastem a strefą podmiejską (powstają tzw. obszary rozmyte);
- dezintegracja i polaryzacja tkanki miejskiej i podmiejskiej;
- osłabianie bazy podatkowej miasta centralnego;
- znaczny udział obszarów zdegradowanych w strefie śródmiejskiej (zwłaszcza tereny poprzemysłowe, po-kolejowe, po-wojskowe);
- znaczne wartości kulturowe przestrzeni, specyficzny *genius loci*, a jednocześnie zagrożenie obszarów wartościowych przyrodniczo i oznaki

⁴ P. Soldatos (1987).

kryzysu tożsamości kulturowej przestrzeni – szczególnie, w strefie podmiejskiej;

- nowe typy uformowań przestrzennych: wielkopowierzchniowe centra komercyjne, „pasy komercyjne” (*commercial strips*), centra typu: „miasto w mieście” (wielkoskalowe projekty inwestycyjne)

W metodologii interpretowania struktury przestrzennej ważne jest porównanie jej cech rzeczywistych i pożądanых. Dotykamy w ten sposób warstwy doktrynalnej planowania metropolitalnego. W tym miejscu rodzi się pytanie natury fundamentalnej: czy na obecnym etapie rozwoju teorii planowania można mówić o podstawach doktrynalnych teorii sterowania rozwojem metropolitalnym? Ocena zmian przestrzennych, jakie dokonują się w obszarach metropolitalnych sprawia nie lada trudności. Dotyczy to zwłaszcza następujących kwestii:

- ocena racjonalności zjawiska „rozlewanie się miast”, w kategoriach funkcjonalnych, ekonomicznych i kulturowych (dysfunkcjonalność i nieracjonalność?);
- kulturowe i społeczne aspekty metropolizacji, zwłaszcza w kontekście zjawisk towarzyszących wielokulturowości i polityki przeciwdziałania wykluczeniom społecznym;
- budowanie powiązań strukturalnych, istotnych dla wzmacniania konkurencyjności badanego obszaru i konsekwencja tego priorytetu dla przestrzeni społecznej.

W polskich metropolitalnych strukturach przestrzennych coraz wyraźniej zaznaczają się różne przejawy suburbanizacji. Żywiłowemu „rozlewaniu się” zabudowy podmiejskiej towarzyszy polaryzacja tkanki społeczno-ekonomicznej i dezintegracja funkcjonalno-przestrzenna.

Systematyczne omówienie planistycznych aspektów suburbanizacji wykracza poza zakres mojej wypowiedzi. Wypada jednak zauważyć, że spośród różnych wątków tematycznych dotyczących konsekwencji przestrzennych tego procesu, oprócz implikacji ekologicznych i ekonomicznych, przedmiotem badań i refleksji stają się również – a może przede wszystkim – problemy będące przedmiotem zainteresowania nauk o kulturze. Suburbanizacja dotyka bowiem podstawowej dla kultury kwestii, kulturowej tożsamości formy miejskiej.

Jak wykazuje Bianchini⁵, dyskusja ta wiąże się z konceptem „miasta kreatywnego” jak również z kwestią tzw. tematyizacji prze-

⁵ F. Bianchini: *Local Distinctiveness and Urban Creativity: the Challenge of Globalization*, paper presented at: „The 3rd International Colloquium on the future of European Capitals of Culture” Halle, 2005.

strzeni⁶. Ujmując rzecz najogólniej mamy do czynienia z klasycznym przykładem konfliktów i sprzeczności, jakie zarysowują się w toku wartościowania zjawisk przestrzennych z perspektyw różnych dyscyplin, a zwłaszcza różnic, jakie w tej materii zarysowują się między naukami przyrodniczymi i humanistycznymi.

2.3. Struktury metropolitalne a europejska polityka regionalna – „regionalistyka w działaniu”

Poszukujemy takiej interpretacji struktury przestrzennej w planie zagospodarowania obszaru metropolitalnego, która przynajmniej częściowo uwzględniałaby nowe, sieciowe podejścia teoretyczne (Domański, Marciniak 2003; Markowski 2004), a jednocześnie brałaby pod uwagę najważniejsze zadania polityki metropolitalnej i możliwości praktyczne jej prowadzenia. Dotyczy to zwłaszcza realnych ograniczeń w sferze instrumentarium zarządzania rozwojem na szczeblu metropolitalnym. Zadanie to wymaga nowych rozwiązań instytucjonalnych, a zmiany w tej materii nie powinny się ograniczać tylko do sfery prawnej. To nie tylko kwestia zmian ustawowych. To także potrzeba nowej filozofii planowania regionalnego – potrzeba *regionalistyki w działaniu*.

Jak zaznaczyłem na wstępie, „rozdźwięk” między naukowymi interpretacjami zjawisk metropolizacji a uproszczeniami technik interpretacyjnych stosowanych w praktyce planowania przestrzennego, powiększa się niepokojąco. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy należy również wymienić wyjątkową złożoność zjawisk metropolitalnych i wynikające stąd trudności w sposobie definiowania samego pojęcia *obszar metropolitalny*⁷.

Omawiane kwestie metodologiczne sprowadzam do trzech kategorii problemowych:

- definiowania (struktura przestrzenna; obszar metropolitalny, delimitacja obszarów metropolitalnych; elementy i powiązania strukturalne);
- tworzenia zrębów polityki;
- formuły planu zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego.

Niektóre z poruszanych kwestii można określić mianem dylematów polityki przestrzennej w skali metropolitalnej, zastrzegając się jed-

⁶ Por. również: P. Lorens, *Tematyzacja przestrzeni publicznej jako element konkurencyjności miasta*, [w:] *Konkurencyjność miast i regionów jako problem planowania przestrzennego w perspektywie integracji z Unią Europejską*, Kraków 2003.

⁷ Por. T. Markowski (2004).

nocześniej, że w przypadku większości miast polskich (może tylko z wyjątkiem Warszawy), metropolitalność tę należy traktować nieco na wyrost. Zastrzeżenie to nie umniejsza znaczenia wyborów, związanych z rozwojem tych obszarów i nie osłabia swego rodzaju „dramaturgii”, jaka towarzyszy podejmowaniu decyzji przestrzennych, istotnych dla polityki metropolitalnej.

Zastanówmy się nad pytaniem, jakie są najważniejsze związki między zmianami dokonującymi się w strukturach metropolitalnych a polityką regionalną i jakie konsekwencje wynikają stąd dla modelu planowania przestrzennego?

Pierwszą interesującą kwestią jest pytanie, jak wymienione wyżej cechy procesu metropolizacji i suburbanizacji rzutują na realność następujących celów „doktrynalnych” polityki przestrzennej:

- wzmacnianie konkurencyjności regionów;
- równoważenie/harmonizowanie rozwoju;
- integrowanie struktur przestrzennych;
- zahamowanie „rozlewania się” miast/przedmieść.

Zauważmy, że cele te są ze sobą powiązane, a ściślej, – odpowiadające im polityki wzajemnie się przenikają.

Zdolność konkurencyjna obszarów metropolitalnych będzie miała kluczowe znaczenie dla konkurencyjności polskiej przestrzeni. Konkurencja między metropoliami (zwłaszcza krajów nowo przyjętych do UE) będzie coraz ostrzejsza, a jej „arena” coraz większa i trudna do określenia. Sytuacja wymaga bardziej skutecznych metod zarządzania rozwojem obszarów metropolitalnych. Tymczasem ta forma zarządzania – podobnie jak polityka przestrzenna na szczeblu metropolitalnym – właściwie nie istnieje.

Szansę poprawy stworzyłyby projekty współfinansowane w ramach EFRR, zakładając, że ich efekt strukturalny byłby znaczny w skali metropolitalnej. Przygotowanie tego rodzaju projektów pod względem planistycznym – nie mówiąc już o przygotowaniu inwestycyjnym – można ocenić jako słabe. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera konieczność wykształcenia odpowiednich mechanizmów sprzęgających planowanie przestrzenne z zarządzaniem i urbanistyką operacyjną (zarządzanie urbanistyczne)⁸.

Jeżeli plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego (PZPOM) ma służyć zarządzaniu metropolitalnemu, to należy

⁸ Por. A. Noworól (1998), T. Markowski (2002), R. Schäfer (2002), T. Ossowicz (2003), Z. Zuziak (1998, 2003).

ten dokument traktować również jako ramy strukturalne dla projektów, dzięki którym można będzie uzyskać pozytywny efekt synergiczny w zakresie wzrostu konkurencyjności danego regionu. Kryterium to traktuję, jako kierunek poszukiwania rozwiązań metodologicznych dla „szkoły” planowania metropolitalnego, którą nazwałem umownie *regionalistyką w działaniu*.

3. Interpretacje metropolitalnych struktur przestrzennych – kwestie metodologiczne i koncepcyjne

3.1. Problem delimitacji obszarów metropolitalnych

Problemy metodologiczne związane z wyznaczaniem zasięgu obszarów metropolitalnych i aglomeracji miejskich, od dłuższego czasu były przedmiotem zainteresowania geografów, ekonomistów regionalnych, statystyków a także planistów przestrzennych. W Polsce, prace naukowe na ten temat pojawiły się pod koniec lat 60. W ostatnich latach, problemowi temu poświęcili uwagę m.in. Trafas (2003, s. 95-115) Parysek (2003); Liszewski (2005, s. 25-47); Marszał (2005); Markowski (2005).

Przegląd różnych metod delimitowania obszarów metropolitalnych, a także dyskusje w środowisku praktyków zajmujących się planami zagospodarowania przestrzennego obszarów metropolitalnych, prowadzą do wniosku, że w metodach tych należałoby szukać kompromisu między dwoma głównymi celami delimitacji:

- zidentyfikowanie i określenie zasięgu terytorialnego występowania metropolitalnej struktury przestrzennej na potrzeby planistyczne, czyli dla funkcji, którym w myśl rekomendowanych tutaj ujęć strukturalnych powinien służyć plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego;
- zakreślenie obszaru, który może być przedmiotem zarządzania metropolitalnego zważywszy na praktyczne względy, którymi kierują się instytucje uprawnione do sterowania rozwojem metropolitalnym oraz zasady zarządzania metropolitalnego (Markowski 2005).

Cel pierwszy oznacza, że w delimitacji obszaru metropolitalnego należy uwzględnić parametry charakterystyczne dla zjawisk metropolizacji i suburbanizacji, a w konsekwencji, cechy istotne dla struktur powstających pod wpływem tych procesów. Z celu drugiego wynika, że delimitacja powinna odnosić się do struktur podmiotowych/instytucjo-

nalnych (rzeczywistych i potencjalnych struktur decyzyjnych) i uwzględnić możliwości układu informacyjnego/statystycznego, a także wolę współpracy gmin wchodzących w skład delimitowanego obszaru. Oczywiście, szczególnie istotne będą wyniki legislacyjne dyskusji toczonej się na temat rozwiązań instytucjonalnych w tej materii.

Źródłem najpoważniejszego problemu metodologicznego delimitacji obszaru, który można uznać jako przestrzeń metropolizacji i suburbanizacji jest natura tych procesów strukturotwórczych – sieciowość i nieciągłość przestrzenna.

Procesy globalizacji zacierają granice obszarów, w których rozgrywają się funkcje metropolitalne szczególnie istotne dla „gry konkurencyjnej” w skali międzynarodowej. W rezultacie, dla wyjaśniania współczesnych zjawisk urbanizacyjnych coraz większego znaczenia nabierają sieciowe, teoretyczne koncepcje „regionów motorycznych”, koncepcje miast – regionów, regionów miejskich, regionów zurbanizowanych, koncepcje „międzymiasta” (*Zwischenstadt*), (Sieverts 2001), a także interpretacje wykorzystujące do opisu przestrzennych aspektów transakcji rynkowych i powiązań kooperacyjnych tzw. zjawiska klasterowe⁹.

Jeśli, jak słusznie zauważa Markowski, „strefy wpływów poszczególnych aglomeracji nie są możliwe do jednoznacznego określenia”¹⁰, to rodzi się pytanie o użyteczność dotychczasowych metod delimitowania i zapisywania struktury przestrzennej obszarów metropolitalnych dla celów polityki metropolitalnej, a w konsekwencji i dla planowania przestrzennego. Według Markowskiego: *„Tradycyjne metody badań pokazują mniej więcej znane zasięgi oddziaływania obszarów wysokiej koncentracji procesów społeczno-gospodarczych. Można jednakże na zasięgi oddziaływania patrzeć w innych kategoriach tj., w kategoriach powiązań funkcjonalnych w sferze B+R występujących pomiędzy podmiotami zlokalizowanymi w aglomeracji i poza nią, przemieszczania się elit intelektualnych, menedżerów i organizatorów nauki, nauczycieli akademickich, wykształconej młodzieży, przenikania nowoczesnych wzorców zarządzania, kultury, stylu życia, wyboru miejsca zamieszkania (mieszkać na wsi, pracować w mieście), zachowań pro-środowiskowych.”*

Możemy zatem przyjąć, że stosowane w praktyce planistycznej techniki delimitacji w niewielkim stopniu odzwierciedlają istotę i zasięg zjawisk, które stanowią przedmiot polityki metropolitalnej. Niestety, jako prawdziwa rysuje się również zależność odwrotna. Można, bo-

⁹ Przeglądu wymienionych konceptów dokonuje T. Markowski *op. cit.*

¹⁰ T. Markowski, *op. cit.*

wiem zakwestionować przydatność dla polityki metropolitalnej koncepcji teoretycznych budowanych przez ekonomię regionalną, jeżeli w ślad za nimi nie pójdą rozwiązania warsztatowe, przekładające sieci powiązań strukturalnych na techniki zapisu, które mogłyby być stosowane w toku sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego. Stoimy, zatem przed praktycznym problemem: jak przełożyć koncepcje „międzymiasta” na język planu zagospodarowania przestrzennego? Pytanie to nie znajduje jeszcze praktycznego rozwiązania.

3.2. Zalety ujęć strukturalnych w planowaniu metropolitalnym

Zastanówmy się nad argumentami przemawiającymi za stosowaniem ujęć strukturalnych w planowaniu metropolitalnym. Na pierwszym miejscu wypada wymienić ich przydatność w tej fazie procesu planistycznego, w której konieczne jest zarysowanie syntezy.

Plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego jest instrumentem polityki metropolitalnej. O tym, jak dalece instrument ten będzie pomocny w tworzeniu oryginalnych rozwiązań będzie decydować – w znacznej mierze – twórcza interpretacja struktur przestrzennych. Miejszem dla niej jest styk między fazą studialną i koncepcyjną. Tu następuje scalanie analiz cząstkowych, z których zarysują się zręby koncepcji.

Sztuka syntezy jest kluczowa dla efektów procesu planistycznego, podobnie jak trafna diagnoza jest warunkiem skutecznej terapii. Ten rodzaj spojrzenia scalającego w jednolitej konstrukcji różne wątki planistyczne uważam za istotę podejścia strukturalnego w planowaniu przestrzennym. W odniesieniu do planowania rozwoju obszarów metropolitalnych jest to taki rodzaj myślenia o zjawiskach rozgrywających się w przestrzeni metropolitalnej, w którym analizy procesów strukturotwórczych przekładają się na „szkielet” konstrukcji przestrzennych, tak aby planowana struktura metropolitalna była „dostrojona” do form życia miejskiego, zgodnie z priorytetami przyjętymi w strategiach i politykach regionalnych.

Obserwacja trybu dotychczasowych prac nad koncepcją zagospodarowania przestrzennego kraju oraz wnioski z dyskusji nad kolejnymi raportami z projektu ESPON pozwalają postawić tezę, że istnieje potrzeba jeszcze mocniejszego zaznaczenia roli ujęć strukturalnych w planowaniu obszarów metropolitalnych w różnych skalach regionalnych.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad następującymi pytaniami:

- Jaka powinna być rola planowania przestrzennego w sterowaniu procesami metropolizacji?
- Które elementy krystalizujące strukturę metropolitalną mają szczególne znaczenie dla polityki metropolitalnej?

Obie kwestie dotyczą zasady racjonalności planowania.

W pierwszym przypadku, akcent położony jest na racjonalne sterowanie procesami zmian w przestrzeni, w drugim, na racjonalność struktury przestrzennej. Założmy, że między tymi dwiema kategoriami racjonalności może istnieć sprzężenie zwrotne i zajmijmy się przede wszystkim kwestią racjonalności struktury przestrzennej obszaru metropolitalnego.

Dotychczasowe rozwiązania warsztatu urbanistycznego, redukujące problematykę planów do niezbędnego minimum wynikającego z zapisów *Ustawy*, nie odpowiadają najważniejszym problemom rozwoju przestrzennego, jakie rysują się w skali metropolitalnej.

Planowanie przestrzenne obszarów metropolitalnych to coś więcej niż zadania związane z planem zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego – to wymiar przestrzenny zestawu różnorodnych instrumentów polityki przestrzennej w skali metropolitalnej. Prowadzenie racjonalnej polityki metropolitalnej wymaga skojarzenia podejścia strategicznego, (które już coraz wyraźniej zaznacza się w planowaniu społeczno-gospodarczym) i strukturalnego, które powinno powrócić do warsztatu planowania przestrzennego. Jako przykład praktycznego rozwinięcia tej tezy można podać, co najmniej dwa postulaty:

- zapewnienie właściwych sprzężeń logicznych między planem zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego a programem wojewódzkim, (który będzie jednym z najważniejszych instrumentów polityki regionalnej);
- uwzględnienie w procesie planistycznym również ujęć modelowych, które mogą stanowić dobre tło dla oceny trafności wynikających z planów decyzji przestrzennych.

Przejdźmy do drugiego pytania, które elementy krystalizujące strukturę metropolitalną mają szczególne znaczenie dla polityki metropolitalnej? Jest to pytanie o „szkielet” struktury przestrzennej metropolitalnego układu osadniczego. Koncepcja tego „szkieletu” powinna stanowić współrzędne odniesienia do oceny zbioru projektów ważnych dla rozwoju danego obszaru metropolitalnego.

W strukturze przestrzennej nowej formy metropolitalnej na szczególnie wyróżnienie zasługują następujące podsystemy:

- sieć komunikacyjna/transportowa – z uwzględnieniem węzłów transportu intermodalnego, centrów logistycznych (infrastruktury logistycznej), węzłów zintegrowanego transportu oraz przystanków komunikacji zbiorowej wraz z przebudową ich bezpośredniego otoczenia;
- sieć przyrodnicza (ekologiczna, metropolitalna przestrzeń przyrodnicza);
- koncentracje usługowe (skupiska, ogniska, centra, – także typu: „miasto w mieście” oraz podmiejskie/regionalne centra handlowe);
- koncentracje przemysłu i nauki (parki przemysłowe, parki naukowe, parki naukowe i naukowo-technologiczne i inne „punkty węzłowe innowacji” – miejsca kluczowe dla strategii innowacyjności);
- obszary rewitalizacji o znaczeniu ponadlokalnym;
- obszary chronione kulturowo („miasta historyczne”, inne obszary ważne dla dziedzictwa kulturowego), a także inne przestrzenie ważne dla „kultury przestrzeni metropolitalnej;
- tereny zabudowy mieszkaniowej – ze szczególnym uwzględnieniem dwóch kategorii obszarów: tych, które mogą stanowić ofertę dla realizowania nowych typów zabudowy mieszkaniowej o cechach architektury innowacyjnej, uwzględniającej podejścia proekologiczne, oraz obszary problemowe, wymagające interwencji polegającej przede wszystkim na porządkowaniu zabudowy i podnoszeniu standardów wyposażenia w infrastrukturę techniczną.

3.3. Polskie obszary metropolitalne na tle europejskiej sieci osadniczej

Ostatnio, okazję do rozważań nad siecią metropolitalną w skali europejskiej i krajowej stworzyły dyskusje prowadzone w ramach organizacji METREX, a także debaty nad kolejnymi raportami projektu ESPON¹¹. Na tym tle rysują się następujące uwagi.

W badaniach i studiach koncepcyjnych nad rozwojem struktury przestrzennej obszarów metropolitalnych ważną rolę odgrywa ocena pozycji danego obszaru metropolitalnego w europejskiej sieci osadniczej. Zadanie to obejmuje następujące kwestie:

¹¹ ESPON (*European Spatial Planning Observatory Network*) in Progress – Preliminary Results by Autumn 2003. Por. T. Markowski (2005) oraz dyskusje toczone w ramach KPZK, grudzień 2004.

- ocenę rzeczywistej pozycji w rankingu obszarów metropolitalnych;
- koncepcje równoważenia potencjałów metropolitalnych w ramach doktryny policentryczności (policentryzmu) i odpowiadające im pomysły dotyczące przyszłych kierunków rozwoju europejskiej sieci osadniczej i zasad jej integracji (koncepcje dotyczące wzmacniania powiązań sieciowych);
- zdefiniowanie innych czynników rozwoju związanych z pozycją w sieci.

Dotychczasowe projekty badawcze koordynowane przez Europejską Sieć Obserwatorów Planowania Przestrzennego – ESPON są zdominowane przez analizy służące klasyfikacji tzw. europejskich metropolitalnych obszarów wzrostu – MEGAs (*Metropolitan European Growth Areas*), interpretacji modelowej policentryczności sieci MEGAs i siły jej powiązań (*connectivity*). Słabiej natomiast prezentuje się w projekcie ESPON wątek koncepcyjny równoważenia potencjałów węzłowych sieci i wytyczania nowych osi powiązań intermetropolitalnych stosownie do przewidywanych kierunków ekspansji terytorialnej UE, a także konieczności wzmocnienia jej powiązań transportowych z otoczeniem. Dotyczy to zwłaszcza kierunku północ – południe na wschodnich rubieżach Unii. Można by rzec, że propozycje prezentowane w ramach ESPON są zaledwie nieśmiałyymi próbami łagodzenia kontrastów między silnie zurbanizowanym centrum Europy (tzw. Pentagon) a jej wschodnimi peryferiami.

Co prawda, w interpretacjach europejskiej sieci osadniczej uwzględniających powiązania między najważniejszymi centrami metropolitalnymi pojawiają się próby równoważenia dominującej pozycji Pentagonu za pomocą nowych konfiguracji wielkomiejskich (np. Trójkąt Saksoński), nie zmienia to ogólnej konkluzji, która jest zdecydowanie krytyczna co do efektów projektu ESPON w zakresie równoważenia asymetrii w rozmieszczeniu potencjałów ekonomicznych w skali kontynentalnej.

W firmowanych przez ESPON hipotezach rozwoju europejskiej sieci osadniczej, polskie obszary metropolitalne i ich powiązania z kontynentem rysują się jako układ marginalizowany. Są to interpretacje pasywne. Trudno w nich doszukać się twórczej interpretacji geometrii potencjalnych powiązań sieci, które odpowiadałyby obecnej i planowanej ekspansji terytorialnej UE. Można nawet zaryzykować tezę, że biorąc pod uwagę strategiczne interesy Polski, w dalszych pracach nad interpretacją europejskiej sieci metropolitalnej podporządkowanych zasadzie policentryzmu i równoważenia, należałoby uwzględnić próby radykalnej zmiany modelu polegające na poszukiwaniu układu bardziej zbliżonego do rusztowego („ruszt europejski”). Na tym tle warto zare-

jestować kolejne pytanie do dalszych badań nad polskimi obszarami metropolitalnymi: jaki wpływ na procesy metropolizacji w Polsce będą miały następujące okoliczności:

- nieznaczne przesuwanie się środka ciężkości europejskiej sieci osadniczej na wschód;
- realizacja programów wynikających z europejskich polityk regionalnych (konkurencyjności, spójności, wzmacniania policentryczności i powiązań między aktualizacją koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju;
- polska polityka metropolitalna, czyli polityka przestrzenna samorządów prowadzona w obszarach metropolitalnych wyznaczonych w koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju, a także polityka państwa wobec tych obszarów.

4. Propozycje metodologiczne

4.1. Cechy planu zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego

Jak zapisać strukturę przestrzenną w PZPOM przy założonych funkcjach i zadaniach tego planu? Jest to pytanie o rozwiązania z kręgu techniki zapisu planu, zakładając że odpowiedzi powinny uwzględniać określone warunki sporządzania i realizacji planu (formalnoprawne, organizacyjno-finansowe itp.), a jednocześnie mieć pewien walor innowacyjności w stosunku do dotychczasowych praktyk planistycznych.

Rzecz nie w wymyślaniu jeszcze jednej, akademickiej definicji struktury przestrzennej obszaru metropolitalnego lecz w znalezieniu takiej formuły jej interpretacji, która odnosząc cechy struktury do funkcji planu spełni następujące kryteria:

- **czytelność** – klarowne scharakteryzowanie badanej i projektowanej przestrzeni na tle cech wyróżniających współczesne metropolie (selektywność zapisu, kwestia poziomu agregowania informacji dotyczących rodzajów użytkowania przestrzeni, cech układu osadniczego, relacji itp.). Kierując się kryterium czytelności należy wydobyć przede wszystkim te cechy struktury metropolitalnej, które decydują o jej konkurencyjności (strukturalna interpretacja czynników konkurencyjności przestrzeni);

- **przydatność do zarządzania projektami metropolitalnymi**, czyli projektami wielkoskalowymi, inicjowanymi w planie, a przeznaczonymi do współfinansowania z funduszy polityki spójności UE.

- **walor marketingowy planu**, co wymaga m.in. uwzględnienia w interpretacji struktury przestrzennej np. zbioru ofert lokalizacyjnych, dotyczących inwestycji o znaczeniu metropolitalnym.

4.2. PZPOM a projekty konkurujące w ramach ZPORR

Czy planowanie metropolitalne może być rzeczywiście pomocne w przygotowaniu projektów aplikujących o wsparcie finansowe z EFRR, tak aby ich efekty strukturalne znacznie wzmocniły pozycję konkurencyjną danego regionu¹²?

Stawiając takie pytanie założyłem, że wybór formuły metodologicznej PZPOM może mieć wpływ na jego skuteczność w zakresie realizowania polityki konkurencyjności. Upraszczając, istotą prezentowanej propozycji metodologicznej jest znalezienie racjonalnego kompromisu („złotego środka”) między dwoma ujęciami formuły planu: strukturalnym i selektywnym.

W pierwszym przypadku plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego jest przede wszystkim narzędziem racjonalizacji struktury przestrzennej. Jej interpretacja pozwala prawidłowo zdefiniować projekty metropolitalne, czyli projekty, których siła oddziaływania na otoczenie może wywołać znaczny efekt strukturalny w skali obszaru metropolitalnego. W ujęciu selektywnym plan jest traktowany jako swoisty „katalog projektów metropolitalnych” lub „mapa dostępności do funduszy strukturalnych”, co w dużym stopniu odpowiada stylowi tzw. planowania przez projekty. W ujęciu kompromisowym, interpretacja planistyczna struktury przestrzennej służy jako tło dla oceny potencjału poszczególnych projektów w zakresie osiągnięcia celów wynikających z odpowiednich priorytetów i działań ZPORR. Wstępny zarys formuły PZPOM odpowiadającej takiemu postulatowi prezentuje tab. 1.

Systematyczne omówienie kwestii metodologicznych związanych z identyfikacją projektów priorytetowych, badania ich wzajemnych relacji oraz oceny efektów strukturalnych wykracza poza zakres tej prezentacji. Z konieczności ograniczono się do rozważania konsekwencji założenia, że wśród kryteriów wyboru projektów o znaczeniu metropolitalnym szczególną uwagę należy przypisać projektom spełniającym łącznie, co najmniej dwa spośród następujących warunków/celów:

- poprawa dostępności obszaru metropolitalnego w skali międzynarodowej;

¹² Por. Z. Zuziak (2003).

- wzmacnianie powiązań w układzie zewnętrznym;
- rozwój usług uznanych za metropolitalne i powiązanych z centrami zintegrowanego transportu;
- rozwój infrastruktury innowacyjności (np. parki technologiczne);
- rozwój infrastruktury transportowej w tym zwłaszcza węzłów/urządzeń transportu intermodalnego (np. centra logistyczne);
- związek z programami rewitalizacji miejskiej oraz modernizacją centrów usługowych miast (nowe centra miejskie);
- kojarzenie przedsięwzięć służących aktywizacji gospodarczej i modernizacji struktury przestrzennej obszaru metropolitalnego z projektami (wydarzeniami) wzmacniającymi pozycję kulturalną metropolii.

Kryteria te spełnia zestaw potencjalnych projektów o znaczeniu metropolitalnym, które proponuję pogrupować według następujących wątków tematycznych (por. tab. 1):

- Kolej aglomeracyjna/regionalna i związane z nią centra zintegrowanego transportu (CZT) – węzły przesiadkowe z towarzyszącymi im zespołami usługowymi).
- WTI – węzły transportu intermodalnego – ważne węzły transportowe (typu *hub*) z towarzyszącymi im zespołami usługowymi o znaczeniu metropolitalnym (np. centra wystawienniczo-targowe powiązane z lotniskami międzynarodowymi).
- Centra innowacyjności (np. parki technologiczne) powiązane w sensie funkcjonalno-przestrzennym z centrami kongresowymi i centrami wystawienniczo-targowymi.
- Nowe centra usługowe o zasięgu metropolitalnym powiązane z programami rewitalizacji oraz projektami modernizacji układu drogowego o znaczeniu międzynarodowym i krajowym.

Tabela 1

Formuła PZPOM

- | |
|---|
| <ul style="list-style-type: none"> • Ramy strategiczne (strategia województwa, strategie gmin) • Ramy strukturalne (interpretacja struktury przestrzennej obszaru metropolitalnego) • Identyfikacja i porządkowanie projektów (np. według struktury programów ZPORR) • Analizy kontekstu strukturalnego projektów (relacje: projekt – istniejące elementy struktury istotne dla powodzenia projektu) • Analizy relacji między potencjalnymi projektami (macierz powiązań, przypisanie wag poszczególnym relacjom) • Analizy skutków – ocena efektu strukturalnego • Ewentualne wnioski do rankingu projektów |
|---|

- Projekty kulturalne, których koncepcja programowa kojarzy wydarzenia kulturalne na miarę europejską (np. projekty typu „Europejska Stolica Kultury”) z działaniami odpowiadającymi programom rewitalizacji miejskiej i rozwojem infrastruktury komunikacyjnej i usługowej o znaczeniu metropolitalnym.

Do najtrudniejszych kwestii prezentowanej koncepcji metodologicznej należy wypracowanie metod cząstkowych niezbędnych do wykonania następujących zadań¹³:

- analiza wzajemnych relacji funkcjonalno-przestrzennych między wybranymi projektami (macierz powiązań i przypisanie wag poszczególnym relacjom) zakładając, że są to relacje istotne dla konkurencyjności struktury przestrzennej obszaru metropolitalnego (tzn., że dzięki tym powiązaniom struktura metropolitalna staje się bardziej racjonalna z punktu widzenia strategii konkurencyjności regionu);
- grupowanie poszczególnych projektów w pakiety według kryteriów spójnych ze strukturą programów EFRR wynikami wymienionych wyżej analiz powiązań;
- wstępna ocena efektów strukturalnych wybranych do analizy projektów (ocena *ex ante*) pod kątem zgodności z priorytetami i działaniami programu ZPORR.

Szczególnie to ostatnie zadanie jest swoistym wyzwaniem metodologicznym, ponieważ wymaga umiejętności skojarzenia technik i metod oceny skutków stosowanych w studiach wykonalności projektów inwestycyjnych i analiz porównawczych stosowanych w marketingu urbanistycznym (dotyczących z reguły projektów zrealizowanych)¹⁴ z technikami oceny skutków stosowanymi w planowaniu przestrzennym.

Podsumowanie

Prezentowane założenia koncepcyjne formuły PZPOM otwierają drogę poszukiwań metodologicznych usytuowanych w nurcie badawczym, który jest próbą skojarzenia stosowanych w planowaniu przestrzennym klasycznych podejść strukturalnych z urbanistyką operacyjną (zarządzaniem urbanistycznym).

¹³ Cenną inspiracją metodologiczną w poszukiwaniu stosownych rozwiązań w tym zakresie może być praca T. Ossowicza (2003).

¹⁴ Przykłady tego rodzaju analiz znajdzie czytelnik m.in. w pracy H. Smyth'a (1994).

W związku z przystąpieniem do sporządzania planów zagospodarowania przestrzennego obszarów metropolitalnych w toku tego procesu należałoby uwzględnić odpowiednie opracowania pomagające przygotować projekty kwalifikujące się do wsparcia z funduszy EFRR. W szczególności, warto podjąć badania nad metodami oceny tych projektów w powiązaniu z analizą strukturalną podstawowych decyzji planu zagospodarowania przestrzennego.

Zdaniem autora, kluczową rolę w tych poszukiwaniach będzie odgrywać doskonalenie metod oceny skutków strukturalnych wywołanych zamierzoną realizacją projektów o znaczeniu metropolitalnym i wkomponowanie tych metod w procedury sporządzania planów dla tych obszarów. W ten sposób PZPOM może stać się bardziej skutecznym narzędziem polityki wzmocnienia konkurencyjności regionu.

Literatura

- Domański R., Marciniak A., 2003, *Sieciowe koncepcje gospodarki miast i regionów*. Studia KPZK PAN, t. CXIII, Warszawa.
- Giedion S., 1968, *Przestrzeń, czas, architektura – narodziny nowej tradycji*. PWN, Warszawa.
- Jałowicki B., 1999, *Współczesne przekształcenia struktury osadniczej i przestrzeni miejskiej*, [w:] *Cywilizacja informacyjna a przekształcenia przestrzeni. Zmiany strukturalne metropolii polskich*, J. Kołodziejski, T. Parteka (red.). Biuletyn KPZK PAN, z. 186, Warszawa.
- Jarboe K. P., 1986, *The Structural Approach to Planning and Policy Making – Moving Beyond Problem Solving*, [w:] *Interdisciplinary Planning – A Perspective for the Future*, Dluhy M. J., Kan Chen (red.). Rutgers – The State University of New Jersey, New Brunswick, New Jersey.
- Liszewski S., 2005, *Delimitacja obszaru metropolitalnego Łodzi*, [w:] *Obszar metropolitalny Łodzi – wyzwania i problemy*, K. Bald, T. Markowski, (red.). Biuletyn KPZK PAN, z. 215, Warszawa.
- Markowski T., 2002, *System zarządzania przestrzenią miasta jako narzędzie w procesie równoważenia rozwoju*, [w:] *System zarządzania przestrzenią miasta*, P. Lorenz (red.). Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Gdańsk.
- Markowski T., 2004, *Metropolie – współczesne procesy urbanizacji i potrzeba zarządzania*, referat wygłoszony na konferencji pt. *Integracja i dezintegracja obszarów metropolitalnych*. Gdańsk, październik 2004.
- Markowski T., 2005, *Zarządzanie obszarem metropolitalnym*, [w:] *Obszar metropolitalny Łodzi – Wyzwania i problemy*, op.cit.
- Marszał T., 2005, *Funkcje obszaru metropolitalnego Łodzi*, [w:] *Obszar metropolitalny..., op. cit.*

- Noworól A., 1998, *Instrumenty zarządzania rozwojem miasta*. IGPIK Oddział w Krakowie.
- Ossowicz T., 2003, *Metoda ustalania kolejności przedsięwzięć polityki przestrzennej miasta wielkiego*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
- Parysek J. J., 2003, *Metropolie, metropolitalne funkcje i struktury przestrzenne*, [w:] *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, I. Jażdżewska (red.). Łódź, s. 19.
- Piccinato G., 1990, *Veneto: A Postindustrial City?*, [w:] *Future of the Industrial City: The Challenge of Economic Change in America And Europe*, L. M. Salamon (red.). The Johns Hopkins University, Institute for Policy Studies, Baltimore, Maryland.
- Schäfer R., 2002, *Instrumenty zarządzania urbanistycznego*, [w:] *System zarządzania przestrzenią miasta...*, op. cit.
- Sieverts T., 2001, *Entre-ville, une lecture de la Zwischenstadt*. Birkhäuser Verlag Ag, Basel.
- Smyth H., 1994, *Marketing the City – The Role of Flagship Developments in Urban Regeneration*. E&FN SPON, London–Glasgow–New York–Tokyo–Melbourne–Madras.
- Soldatos P., 1987, *La nouvelle generation des villes internationales*. Montreal.
- Trafas K., 2003, *Układ metropolitalny a bipolarny (na przykładzie aglomeracji Krakowa i Katowic)*, [w:] *Bipolarny rozwój aglomeracji – kierunki rozwoju układów bipolarnych*, Z. Ziolo (red.). Biuletyn KPZK PAN, z. 209, Warszawa.
- Węclawowicz-Bilska E., Zuziak Z. (red), 2005, *Planowanie przestrzenne a wyrównywanie szans w obszarach rozszerzonej Unii Europejskiej*. Wyd. Czasopisma Techniczne PK, Kraków.
- Zipser T., 1995, *Nowa generacja planów zagospodarowania przestrzennego - podstawy metodyczne i techniki wspomagające*. II Międzynarodowa Konferencja Gospodarka przestrzenna Gmin - harmonizowanie interesów publicznych i prywatnych, Kraków, październik 1995.
- Zuziak Z. K., 1998, *Strategie rewitalizacji przestrzeni śródmiejskiej*. Monografia 236, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Sekcja Zeszytów Naukowych i Monografii.
- Zuziak Z. K., 2003, *Skuteczność planowania przestrzennego z perspektywy metropolitalnej*, [w:] *Skuteczność planów zagospodarowania przestrzennego – potrzeby i możliwości*. Materiały pokonferencyjne, Instytut Projektowania Miast i Regionów, Wydz. Architektury, Politechnika Krakowska, Kraków, listopad 2003.
- Zuziak Z. K., 2005, *Plany i projekty dla obszarów metropolitalnych*, [w:] *Planowanie przestrzenne...*, op. cit.